

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Niemce. — Dania. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 3go listopada.** Dnia 3go listopada 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XXVIII. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla okręgu administracyjnego Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

Nr. 209. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16go czerwca 1854, mocą którego wydaje się instrukcyja o wewnętrznym działaniu urzędowym i o porządku czynności władz sądowych w sprawach karnych.

### Sprawy krajowe.

(Pertraktacya uwolnienia od ciężarów gruntowych.)

**Lwów, 1. listopada.** Z końcem października r. b. przeprowadziło 526 korpusów tabularnych likwidacyjną pertraktacyę uwolnienia od ciężarów gruntowych w *Lwowskim okręgu administracyjnym* na 906 operatach meldunkowych w 717 gminach z 50.845 poddańcami, 2500 emfiteutycznymi, 795 dziesięcinnymi i 1160 laudemialno-meldunkowymi pozycjami.

Z tego rozpoznano dotychczas buchhalterycznie i wydano 2730 decyzji na *ogółowy kapitał indemnizacyjny*: 7,420.436 złr. 15 kr., z czego na fundusz krajowy przypada: 7,293.552 złr. 50 kr., a na obowiązanych do płacenia: 126.883 złr. 25 kr.

Osobno w *miesiącu październiku* likwidowany i przyznany kapitał indemnizacyjny wynosi: 2,836.806 złr. 25 kr.

Przestrzeń uwolnionych od ciężarów dawniej gruntów rustykalnych wynosi 46 mil kwadratowych 129 morgów i 946 sążni kwadratowych; liczba *ciągłych dni pańszczyźnianych* wynosiła 1,836.377, pieszych zaś 1,418.436.

W *zaległościach* z czasu od 15go maja do końca października 1848 przyznano 167.144 złr. 2 kr.

*Zaliczki kapitału* przyzwolone zostały z zastrzeżeniem przyznania sądowego w kwocie 5,386.600 złr.

*Zaliczki rent* zaś w spłacalnych obligacjach w kwocie 4,693.250 złr. m. k.

Do *kasy funduszu indemnizacyjnego* nadeszło 969 *imiennych asygnacji* dla 1132 uprawnionych na ogółową sumę: 4,793.300 złr. Z tego wydano 6332 obligacji w ogółowej kwocie 3,551.250 złr., a strony *podniosły* 5215 obligacji w ogółowej kwocie 2,805.200 złr.

Zatem wynoszą ogółowe kapitały przyznane w drodze likwidacyi lub przyzwolone tytułem zaliczki z funduszu indemnizacyjnego 17,500.286 złr. 15 kr. m. k.

(Ministrowie Bawarski i Saski spodziewani.)

**Wiedeń, 27. paźdz.** Król. bawarski minister państwa p. Dr. Ludwik v. d. Pfordten jest tu spodziewany i przybędzie albo dzisiaj w nocy, lub w ciągu dnia jutrzejszego. Król. saski minister państwa p. Fryderyk Ferdynand baron Beust uda się także, jak słyhać, z Berlina do Wiednia.

(Kurs naukowy dla urzędników przy telegrafach.)

C. k. ministerjum handlu, przemysłu i budowy publicznych otwiera kurs naukowy teoretycznego i praktycznego kształcenia do służby telegrafów państwa. Ten kurs naukowy, który oznaczony na trzy miesiące, zaczyna się z d. 1. grudnia r. b. Po ukończeniu go ma każdy uczeń składać teoretyczno-praktyczny egzamin, którego rezultat w połączeniu z innymi wymagalnościami, a mianowicie znajomością języków, będzie decydujący względem przyjęcia do służby telegrafów państwa. Chcący wziąć udział w tym kursie naukowym, bądź zostają już w służbie państwa lub nie, mają się zgłosić najdalej po d. 30. listopada r. b. do centralnego urzędu telegraficznego

w Wiedniu i wykazać się metryką względem ukończonego 18. i nie przekroczonego jeszcze 30. roku życia, tudzież innymi legalnymi dokumentami względem dotychczasowego nienagannego postępowania i posiadania potrzebnego wykształcenia przygotowawczego, w szczególności zaś z dobrego pisma i początkowych znajomości francuskiego i włoskiego języka, jakoteż z niższej matematyki i geografii legalnymi świadectwami szkolnymi lub wstępnym egzaminem. (Lloyd.)

## Ameryka.

(Koncylium biskupów katolickich. — Demonstracya wychodźców francuskich.)

**Nowy Jork, 3. paźdz.** Przedwczoraj utworzono tu koncylium katolickich biskupów publiczną procesyą. Na solennym nabożeństwie, odprawionem w jednym z tutejszych kościołów katolickich, znajdowali się prócz arcybiskupa Hughes z Nowego Jorku, biskupi z Albany, Boston, Buffalo, Hartford, Brooklyn, Newark, Burlington (Vermont), równie jak przełożeni 00. Redemptorystów i Jezuitów. Z mowy zagajającej, którą miał arcybiskup Hughes po uroczystej sumie, zdaje się, że głównym powodem do tego koncylium była czynność pojawiających się wszędzie „Know-Nothings“, równie jak wywołane przez uliczne kazania zaczepki przeciw Katolikom.

W porcie stoją na kotwicy cztery francuskie okręta wojenne i zwracają na siebie wielką uwagę. Przebywający tutaj Francuzi płynęli na najętym paropływie z republikańskimi chorągwiami i znakami poprzedzającymi i wydali dla republiki grzmiący okrzyk „Niech żyje!“ przyczem nie zbywało także na innych demonstracyach podobnego rodzaju. To samo powtórzyli w powrocie ze stacyi Island, gdzie Caussidière, kierujący demonstracyą, i niektórzy inni emigranci francuscy mieli mowy. Zresztą cała okrętowa załoga eskadry francuskiej przyjęła z największą obojętnością namienione demonstracye.

## Hiszpania.

(Dekret królewski względem zniesienia izby duchownej.)

**Madryt, 20. paźdz.** Gazeta madrycka z 19. października ogłasza wydany na wniosek ministra wyznań i sprawiedliwości dekret królewski względem zniesienia tak zwanej izby duchownej, utworzonej dopiero w roku 1851. Miejsce jej zastąpi komitet zwany „Izbą patronatu królewskiego“, który składa się z dziekana, 6ściu członków, urzędnika fiskalnego i suplenta, i pełni obowiązki swoje bezpłatnie. Dziekanem tej izby jest kaźdoczesny prezydent najwyższego trybunału sprawiedliwości. Teraz i tak długo, dopokąd Kortezy izby tej nie potwierdzą lub inaczej niezadecydują, będzie izba ta zajmować się rozpoznaniem wszelkich bul, brewów i innych depeszy papieżkich. Nadto będzie wyrokować o prośbach wnoszonych dla otrzymania podobnych bul i brewów z Rzymu, i zbierać się w tygodniu 3 razy. Pomiędzy mianowanymi drugim dekretem królewskim członkami „Izby patronatu królewskiego“ znajduje się także były minister budowy, Lozano. (W. Z.)

(Królowa sama otworzy kortezy. — Oświadczenie jenerałnego kapitana Kuby.)

Z listu w „*Independance Belge*“ z Madrytu pod dniem 19go października przytaczają dzienniki, jakoby królowa wyraziła ministerjum urazę o to, że w radzie ministerjalnej roztrząsano kwestyę, czyli ma być mowa od tronu lub nie, owszem oświadczyła, że oświadczenie zajmie się otworzeniem kortezów.

Dzienniki madryckie ogłosiły proklamacyę, którą wydał dnia 22. września jenerałny kapitan wyspy Kuba *Jose de la Concha* do mieszkańców za objęciem nanowo swojej już dawniej piastowanej posady, i w której przyrzeka, że jak najsilniej będzie sprawy wyspy popierać. W drugiej proklamacyi, wydanej do armii, wyraża nadzieję, że armia utrzyma karność wojskową i swoje poświęcenie się dla Królowej.

## Anglia.

(Reklamacya syna admirała Dundas.)

**Londyn, 25. paźdz.** Syn admirała Dundas użala się w liście do dziennika „*Morning Herald*“, że ojciec jego jest wystawiony na niesprawiedliwą pomowę nawet ze strony kilku pod jego komendą zostających oficerów. Gdy będą ogłoszone fakta, — mówi — wtedy przekona się Anglia, że ojciec jego działał w duchu admirałicyi, starszego admirała Hamelin i wszystkich jeneratów armii lądowej. Wzywa dzienniki, by się dotąd wstrzymały z swoim wyrokiem.



## Francya.

(Pocztą paryską. — Depesza generała Canroberta. — Doniesienia z Hiszpanii. — Ich Mość królestwo powrócił do Madrytu.)

**Paryż, 26. października.** *Monitor* ogłosił depeszę generała Canrobert z 13. b. m.: Generał donosi, że dnia 9. otworzono przekopy; kanonada nieprzyjaciela jest mocna, ale następuje tylko z przerywaniem i nie miała znacznego rezultatu. Druga depesza mówi o doskonałym stanie zdrowia armii — całkiem w sprzeczności z wszystkimi dotychczas doniesieniami, które się uzalają na stratę wyrządzoną sprzymierzonym przez cholere.

Paryska prywatna depesza z Madrytu z 31. października donosi: „Gazeta urzędowa zawiera mianowanie pana Garcia Camba gubernatorem w Porto-Rico. Ogłosiła w równym czasie część rezultatu wyborów po prowincjach. Królowa, król i księżniczka Asturyi powrócili do Madrytu, śród wojska i milicyi narodowej, równie jak huku salwów artyleryi. Publiczność zgromadziła się licznie na powitanie ich.“

## Belgia.

(Król Belgijski powrócił.)

**Bruksela, 24. października.** Jego Mość Król przybył dziś o godzinie 5tej i udał się natychmiast do zamku Laeken. Jego Mość król wyjechał z Kolonii dziś zrana o godzinie 11stej.

Senat i izba reprezentantów są zwołane na 7go listopada.  
(Wien. Ztg.)

(Barbes wyjechał z Belgii.)

**Bruksela, 22. października.** Barbes opuścił Brukselę i Belgię, wcale nie dobrowolnie, ale na wezwanie rządu. Udał się do Hagi, bawił kilka godzin dnia 19. b. m. i odjechał do Rotterdamu, zkąd ma do Anglii popłynąć.

## Niemce.

(Upomnienie dane dziennikowi Neue Preus. Ztg.)

**Berlin, 26. października.** Redakcja dziennika *Neue Preus. Ztg.* otrzymała wczoraj ze strony tutejszego król. prezydium polityki rozporządzenie następującej treści:

„Dziennik *Neue Preus. Ztg.* pozwalał sobie kilkakrotnie w ostatnich czasach robić złośliwe uwagi o politycznych stosunkach Francyi a osobliwie o rządzie tamtejszym, jakoteż o politycznych krokach innych rządów, a niekiedy miotać nawet obelgi na nie. — Z pomiędzy wielu innych przytacza się dla przykładu numer 232 z 4. października (w którym znajduje się artykuł: „Michaelis Rundschau“) i numer 250 z dnia dzisiejszego. Ponieważ niemożna dozwalać tego dziennikom, by podług upodobania zakłócały i utrudniały stosunki rządu z innymi mocarstwami, które z nim żyją w zgodzie, a tem samem narażać na niebezpieczeństwo ważne interesy państwa, przeto oznajmia się, że w razie ponowienia takich wykroczeń w dzienniku czeka drukarza i nakładcę odjęcie koncesyi i w interesie publiczności nastąpi natychmiast zamknięcie prasy i nakładu.  
Berlin, 25. października 1854.

Król. prezydium polityki.

Hinckeldey.“ (Abb. W. Z.)

## Dania.

(Otwarty list królewski nakazujący rozwiązanie sejm.)

**Kopenhaga, 21. października.** „Otwarty list“ z 20. paźdz. nakazujący rozwiązanie Volksthingu, jest następującej osnowy:

My Fryderyk VII. itd. itd. czynimy wiadomo: Nadzieja, którąśmy wyrzekli przy otwarciu sejm, została niestety zawiedziona. Cały sposób, z jakim postępował Volksthing, nosi cechę ułożonego oporu przeciw Naszemu rządowi. Bez względu na wyrażone przez Nas życzenie, aby teraźniejszy sejm odbył się w czasie przepisany w zasadniczej ustawie, nietraktowano na nim dotychczas żadnego z przedłożonych przez Nas projektów do ustawy, i owszem zajmowano się czytaniem adresów i tym podobnych pism, pochodzących z najnieprzyjaźniejszych uczuć ku Naszemu rządowi. — Niezaprzeczone oznaki tego uczucia postrzeżono nie tylko przy wyborach, które się na thingu odbywały, lecz także przez sposób sprzeciwiający się dobremu porządkowi podczas dyskusyi, mianowicie gdy nasi ministrowie głos zabierali. Ublizono przynależnej powadze mężów, którzyśmy na mocy zastrzeżonego Nam w §. 19. prawa ustawy zasadniczej powołali na najbliższych radców Naszych i którzyśmy po ścisłym rozważeniu tego, co może służyć dla dobra kraju, obowiązyali się zatrzymać. Przyjęto nakoniec adres do Nas, w którym nie tylko wyrażono nieufność ku tym mężom, lecz nawet pozwolono sobie niezważać zupełnie na tę drogę, którąśmy po ścisłej rozważeniu obrali dla osiągnięcia jedności, w której zgromadzić nanowo poruczone Naszemu berku kraje jest Naszą stanowczą wolą, a którąśmy oświadczyli wyraźnie, że jest niezbędnie potrzebną, jeżeli nie ma zniknąć nadzieja wydobycia się z tego zawikłanego stanu, w jakim się teraz znajdujemy. Nie zważano na to, że duński sejm niema prawa mieszać się do tego, co My uznamy za stosowne rozporządzić dla innych części monarchii Naszej, i pozwolono sobie nawet bez powołania dyskutować w niestosowny sposób nad zrobionym przez Nas wyborem ministrów dla księstw Naszych.

Z własnego popędu nadaliliśmy zasadniczą ustawę państwa Danii z dnia 5. czerwca 1849; ale jak pewna, żeśmy ją nadalili dla poparcia szczęścia i pomyślności Naszego kochanego ludu, tak również nie ścierpiemy, ażeby nadużywano praw i swobód na sejmie, lub po-za jego obrębem w taki sposób, który lud prowadzi do zguby. A że w takich okolicznościach niewidzimy możliwości do spól-

nego i zbawionego działania między Naszym ministeryum i teraźniejszym Volksthingiem, a z drugiej strony mamy stale i niezawodne przekonanie, że wierny Nasz lud i nadal wspierać Nas będzie, nie odmówi swego zaufania Królowi, który go obdarzył większymi swobodami, niż którykolwiek inny książę, i że w ten sposób będziemy mogli, co jest jeszcze ciągle naszą nadzieją, w szczęśliwej jedności i zgodzie z Naszym duńskim ludem przywieść do skutku rozpoczęte przez Nas dzieło konstytucyi, — postanowiliśmy odnośnie do §. 27. ustawy zasadniczej rozwiązać Volksthing teraźniejszy. Tak ogłaszamy niniejszemu teraźniejszemu Volksthing za rozwiązany. Do czego wszyscy, do których to należy, najniższej zastosować się mają. — Dano w Naszym zamku Fryderyksborg, 20. paźdz. 1854.

Pod królewską ręką i pieczęcią.

Fryderyk R.

Oersted.

Nowe wybory są rozpisane na dzień 1. grudnia b. r.

(Patent królewski.)

**Kopenhaga, 23. października.** Oprócz patentu król. z d. 20. b. m., którym wyrzeczono rozwiązanie volksthingu, wyszedł drugi także z d. 20. wyznaczający nowe wybory do volksthingu po d. 1. grudnia i trzeci zawierający objaśnienie dekretu rozwiązania z poleceniem i upomnieniem urzędników, szczególnie duchownych, ażeby ściśle dopełniali obowiązków swoich. (W. Z.)

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 16. (28.) października.** Od dwóch tygodni przeszło gazety zagraniczne, które owa mistyfikacja sławnego Tantara powinna była ostrożnie uczynić, uprzedziły rzeczywistość epokę rozpoczęcia ognia przeciw Sebastopolowi i napełnione są mylnymi szczegółami względem bombardowania tej twierdzy, której zdobycie przedstawiają jako niedalekie.

Pierwsze buletyny telegraficzne i wiadomości urzędowe otrzymane w Warszawie, podając dokładną datę rozpoczęcia ognia, nie donoszą dotychczas nic niepomyślnego, wyjąwszy śmiertelnej rany admirała Kornikowa, któremu kula armatnia urwała nogę przy samym stawie.

Bombardowanie Sebastopola rozpoczęło się dnia 5. (17.) b. m., tak od lądu jak od morza z wielkim natężeniem, które niemniej- szem było i z naszej strony. 400 dział naszych bateryi energicznie odpowiadało na ogień oblegających. Do dnia 9. (21.) b. m., do którego dochodzą otrzymane tu wiadomości, straty nasze w ludziach były bardzo małe, gdybyśmy niemieli do opłakiwania, jak powiedzieliśmy powyżej, śmiertelnej rany admirała Kornikowa, i baterye nasze bardzo mało ucierpiały. W dniu 6. (18.) kanonada ponowiła się tylko od strony lądu i wszędzie każe się domyślać, że flota nieprzyjacielska musiała poprzedniego dnia ponieść znaczne uszkodzenia. W czasie bombardowania od strony morza, dym był tak gęsty, że niepodobna było postrzedz szkody poniesionej przez flotę francuską, której mianowicie okręty liniowe atakowały; ale zdaje się, że jeden z tych statków został pozbawiony masztu, a inny zapalił się w czasie walki. Słyszano także wybuch i szczęty znalezione na brzegu, a należące do wewnętrznego wiązania okrętu, pozwalały domyślać się, że jeden z nich musiał wylecieć w powietrze.

W obecnej chwili posiłki otrzymane przez księcia Menzykowa, postawiły go zapewne w możności wznowienia zaczętych kroków na otwartem polu, nieosłabiając przez to obrony Sebastopola i z Bożą pomocą spodziewać się należy, że los bitwy niezawiedzie sprawiedliwości naszej sprawy i bohaterskiej nieustraszoneści naszych walecznych żołnierzy.  
(Gaz. Warsz.)

## Rosya.

(Polityczny program Rosyi w teraźniejszej wojnie.)

*Journal de St. Petersburg* zawiera dłuższy artykuł, w którym skreślony jest polityczny program Rosyi w teraźniejszej wojnie. Główny tok myśli w tym artykule jest następujący: Najsamprzód zwraca uwagę na to, że mocarstwa zachodnie żądając od Porty równego uprawnienia wszystkich jej poddanych, mają zamiar uzyskać dwa razy tyle, aniżeli Rosya kiedykolwiek żądała lub misyą księcia Menzykowa chciała osiągnąć. W takim razie powinny być mocarstwa zachodnie zaraz na początku tego przesilenia oświadczyć, że żądania Rosyi są zbyt małe, a byłoby się obeszło bez wyjaśnienia błękitnej księgi, które *Journal de St. Petersburg* nazywa „zdradzieckim ogłoszeniem“. Rosya wyjawia Anglii otwarcie swe zdanie o Turcyi, wyrzekła otwarcie, że istnienie panowania ottomańskiego jest anomalią „zjawiskiem niemającym siły żywotnej“. Anglia też była wewnętrznie przekonana o prawie Rosyi i o słuszności zdań Cesarza. Ale przymierze z Rosyą nieprzypadało Anglii w Oryencie, obawiała się bowiem potęgi i nieugiętego charakteru Cesarza. Tak i jedynie tym sposobem możliwym się stało przymierze Anglii z Francyą do rozwiązania kwestyi orientalnej; albowiem Francya jest dla Anglii sprzymierzeńcem, „którego osiągnawszy cel, łatwiej pozbyć się można aniżeli Rosyi.“ Postannictwem Rosyi jest „położyć granice materializmowi angielskiemu.“ Francya zajmuje tu tylko podrzędne miejsce, nie jest bowiem nieustanną, zwolna niszczącą powodzą jak Anglia, lecz tylko „pieniącym się politycznym wirem“. — Przeznaczeniem przeto Rosyi jest, według pomienionego artykułu, chronić Europę od prądów zachody. Wojna bezpośrednia między Rosyą a Turcyą, ma charakter wojny religijnej, ale wojna Rosyi z mocarstwami zachodnimi jest wojną konserwatyzmu przeciw „rewolucyi.“ Rosya dotrzyma swego słowa, niebędzie robiła zaborów, ale



zadaniem jej jest przywrócić swą przewagę na Bosforze. Ta przewaga Rosji niezbędnie jest potrzebna dla niej samej i dla jej rozwoju, równie jak dla ustalenia prawdziwego porządku. Świętym obowiązkiem Rosji jest przywrócić i ustalić panowanie chrześcijańskie w Bosforze, zabezpieczyć istnienie konserwatywnej Europy; „tylko zwycięża wojna, która złamie chciwość Anglii i bezwarunkowo położy koniec zabiegom Turków“, zdoła ten cel osiągnąć.

(Abld. W. Z.)

## Turcja.

(Armia anatolska uorganizowana. — Komendant artylerji mianowany. — Korsarze.)

**Konstantynopol, 16. października.** O armii anatolskiej piszą do gazety tryestyjskiej:

Artylerja jest znowu uorganizowana i liczy do 80 dział. Jenerałnym inspektorem kawalerji rozłożonej w pobliżu Bajazetu po wsiach i miastach został mianowany baron Schwarzenberg, który na dniu 20. września odjechał już z potrzebnem pełnomocnictwem na miejsce przeznaczenia.

Z Salonichi donoszą temu samemu dziennikowi, że na wodach Nykaryi, Kalymnos, Cos, Patmos i Paros pokazuje się znowu Korsarze. Kilka małych okrętów i dwie barki z nurkami z Calymnos zrabowano zupełnie. Jedną z bark tych zatopiono, razem z majtkami, których zostawiono skrepowanych na pokładzie; z tych utonęło trzech, dwóm zaś udało się rozerwać więzy i wypłynąć.

(Abld. W. Z.)

## Z teatru wojny.

(Szczegóły o połączonych eskadrach i wspólnem działaniu wojsk morskich z lądowemi.)

**Wiedeń, 27. października.** *Moniteur de la Flotte* podaje między innymi następujące szczegóły o połączonych eskadrach na czarnem morzu:

„Nasi marynarze i żołnierze ożywieni są ciągle największem zaufaniem w spieszny i pomyślny skutek wspólnych swych usiłowań przeciw morskiej stolicy Krymu. Wiadomo, że marynarze obydwóch eskadr na własną prośbę otrzymali pozwolenie formować oddziały, które mają być przeznaczone brać udział w czynnościach obłężniczych na lądzie. Stósownie do tego rozporządzenia wysadziły okręta trzymostowe „Ville de Paris“, „Montebello“ i „Valmy“ każdy po dwie siedmiuncalowe haubice i po dwa działa trzydziestofuntowe na ląd, okręta „Friedland“ i „Henry IV.“ każdy po dwie siedmiuncalowe haubice i jedno dział trzydziestofuntowe, „Napoleon“, „Jupiter“, „Charlemagne“ i „Jean-Bart“ każdy po trzy działa trzydziestofuntowe. Te działa będą daleko korzystniej użyte przeciw ciężkim baterjom rosyjskim, aniżeli działa dwudziestuceterofuntowe naszej artylerji lądowej, zwłaszcza, że działa okrętowe są celniejsze. Każdy okręt liniowy dostarcza ludzi do usługi dział, mianowicie po 15 do każdego trzydziestofuntowego działu a po 16 do każdej haubicy; formuje się także oddział fizylierów marynarki, po 40 ludzi z każdego trzymostowego a po 30 z każdego dwupokładowego okrętu. Oprócz tego kontyngensu z powyżej wymienionych dziewięciu okrętów liniowych stawia każdy okręt liniowy powracający z Warny jednego chorążego, jednego aspiranta i 34 podoficerów i żołnierzy morskich do wzmocnienia batalionów fizylierów marynarki. Cały oddział składa się z trzydziestu dobrze opatrzonych dział i z 1000 żołnierzy pod komendą kapitana okrętowego Regault de Genouillyt. Admirał Bruat wysadził cały ten oddział w zatoce Kaminsz na ląd, i sądzono, że armaty i ludzie dnia 9. października połączą się z parkiem obłężniczym przed Sebastopolem, gdzie się ustawią w baterji. Wylądowanie tego małego doborowego oddziału przedstawiało piękny widok. Marynarze od dział uzbrojeni byli w pałasze i pistolety, rakiety i fizyliery marynarki w sztućce. Każdy niósł na plecach mały tornister przepasany wełnianym kocem. Ostatnie szeregi plutonu niosły oprócz tego kociołki, miski, dzbany i t. p. Na końcu szedł transport z namiotami i czółnami.

Okręta „Cacique“ i „Cato“ w towarzystwie dwóch angielskich okrętów pojmały i zatopiły u wniścia do portu sebastopolskiego dwa rosyjskie okręta handlowe. Francuska bombarda parowa „Vautour“ gotuje się także do bombardowania. Słowem nasze eskadry mają staranie o wszystko, o atak, o obronę, o transport wojsk i żywności. Nie ulega wątpliwości, że Francja od dawna nie miała takiej potęgi połączonej do prowadzenia wojny na morzu.

(Abld. W. Z.)

(Wylądowanie pod Jałta. — Zajęcie transportu rosyjskiego pod Eupatoryą. — Wyprawa eskadry na morze amerykańskie.)

**Wiedeń, 28. października.** Wiarogodna korespondencja z Bałakławy donosi o wspomnianej już dywersji przeciw Jałcie na dniu 4. października, gdzie spodziewano się znaleźć magazyny rosyjskie. Czytamy o tem pomiędzy innymi: Własności rządowej nieznaleziono w mieście prawie żadnej, gdyż wszystko wywieźli Rosyanie przed kilkoma dniami. Poprzestano przeto na zabranie dość znacznej partji drzewa budulcowego, które przyda się w Bałakławie i 35 beczek węgla kamiennego. Wieczorem wróciła załoga na pokład. a 5go zrana wylądowała znowu i dotarła aż do małego zamku hrabi Woroncowa. Ziemia dokoła była doskonale uprawiona; tytoń i winogrona, jabłonie i orzechy pełne owoców spotykano wszędzie. Ale z zapasów niewiele znaleziono i dlatego wybrały się okręta pod wieczór z powrotem do Bałakławy.

— Pismo z pokładu stojącego pod Eupatoryą paropływu „Junni“ donosi pod dniem 2. października, że dniem przedtem przejeź-

dzało z Perekopu ku Sebastopolowi 40 wozów naładowanych żywnością przeznaczoną dla wojsk rosyjskich w Symferopolu. Gdy już ujechały blisko dwie mile bocznym gościńcem ku Sebastopolu, rzucił się na nie oddział wojsk egipskich stacyonujących w Eupatoryi. Kozacy, eskortujący transport, bronili się przez jakiś czas, ale w końcu nieotrzymawszy znikąd pomocy musieli się cofnąć. Zabrane wozy sprowadzono do Eupatoryi.

— Jak donoszą z Londynu uda się wkrótce angielsko-francuska eskadra na północne wybrzeże Ameryki, by zniszczyć tamtejsze kolonie rosyjskie. Rosya ma na tamtych wodach 2 fregaty o 24 działach, jedną korwetę i dwa statki parowe. Eskadra francuska będzie zostawać pod rozkazami admirała Febvrier des Pointes. Jest to komendant dywizji floty pod Valparaiso i udał się już z swemi okrętami do wysp sandwickskich, gdzie się ma połączyć z eskadrą angielską.

(Abld. W. Z.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń, 31. października.** Otrzymałiśmy następującą depeszę telegraficzną z Kiszenewa z 29. października:

Jenerał Liprandi uderzył 25. na oddzielny obóz angielski i zdobył cztery reduty, które go zasłaniały. Jedenaście dział dostało się w ręce atakujących. Równocześnie przypuszczono silny atak kawalerji, przyczem Anglicy mieli postradać prawie połowę lekkiej swej konnicy. Lord Cardigan, który jej przywoził, zaledwie zdołał się uratować.

(Abld. W. Z.)

*Litogr. kor. austr.* z dnia 31. października, zawiera następujące doniesienie:

Według prywatnych depeszy telegraficznych z Bukaresztu z dnia 28. października, niezaszło do dnia 24. b. m. nie stanowczego pod Sebastopolem. Bombardowanie czterech fortów trwało ciągle, Rosyanie odpowiadali silnym ogniem z swych fortyfikacyi. Kilka okrętów sprzymierzonych miało ponieść znaczne uszkodzenia i kilka zapasów prochu wysadzono w powietrze. Potwierdza się wiadomość, że Rosyanie otrzymali znaczne posiłki. Czyli jednak liczba tych posiłków, jak depesza donosi, rzeczywiście wynosi 30.000 i czyli w samej rzeczy spodziewane są jeszcze znaczniejsze masy wojsk w Perekopie, o tem należy na wszelki sposób czekać jeszcze dalszych doniesień. Jenerał Bosquet zajął z resztą pozycję obserwacyjną, by stawić czoło tym posiłkom.

## Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 31. paźdz.** Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 333 wołów i 8 krów, których w 17 stadach, po 8 do 40 sztuk z Rozdołu, Dawidowa, Lesienic, Bóbrki, Szczerca, Chodorowa, Rozwadowa i Żółkwi na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 225 wołów na potrzeb miasta. Ceny stały w stosunku do gatunku bydła, płacono bowiem za sztukę, mogącą ważyć 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kamieni mięsa i 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kam. łożu, 140r.; sztuka zaś, którą szacowano na 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kamieni mięsa i 2 kam. łożu, kosztowała 175r. w. w.

(Targ Olomuniecki na woły.)

**Olomunie, 20. października.** Na dzisiejszym targu było 406 sztuk wołów, a mianowicie przypędzili: Karol Włach z Raussnitz 25 sztuk, Tomasz Zlesak z Wrbateka 34, Nüssen Dücker z Bukaczowiec 28, Szaja Weisberg z Bukaczowiec 56, Herliczka z Raussnitz 22, Abrah. Klausenstock z Żmigroda 30, Dawid Säbel z Kolbuszowy 30, a w mniejszych partyach 181.

Przy znacznej liczbie kupujących szedł handel zwawo, tak iż tylko 15 sztuk mniej dobrego gatunku wołów pozostało niesprzedanych. Ceny cokolwiek spadły.

W drodze sprzedano blisko 1000 sztuk wołów, a mianowicie w Krakowie Leiser Reisner z Jasła 102 sztuk, Berl Barsch z Bochni 71. W Boberku sprzedał: Józef Bochnier z Sącza 90 sztuk, a w mniejszych partyach 75; w Neutitschein Mojżesz Friedmann z Tyśmienicy 136 sztuk, Majer Allerhand z Żurawna 102; w Lipniku Hersz Allerhand z Żurawna 148 i Berl N. z Czerniowic 110 sztuk. Na targu Wiedeńskim było 2868 sztuk wołów, a za cetrną płacono 52—58r. w. w.

## Kurs lwowski.

Dnia 2. listopada.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	42	5	46
Dukat cesarski . . . . .	5	46	5	50
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	—	10	3
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	56 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . .	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów . . . . .	85	40	86	—
Galicyjskie Obligacye ind. bez kuponów . . . . .	73	40	74	10

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. listopada 1854.

	złr. / kr.	
	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . .	m.	k.
Przedano „ „ 100 po . . . . .	—	—
Dawano „ „ za 100 . . . . .	—	—
Żądano „ „ za 100 . . . . .	—	—



**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 30. października.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa . . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	za sto 83 1/2 7/16 3/8	83 7/16
detto z r. 1851 serya B. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
Obligacje długu państwa . . . . .	4 1/2 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	73	73
detto . . . . .	4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
detto . . . . .	3 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
detto . . . . .	2 1/2 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	—	—	—
detto . . . . .	—	135 1/4 135	135 1/8
detto . . . . .	—	96 7/8 13 1/4 3/4	96 13/16
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . .	2 1/2 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	—	—
detto krajów koron. . . . .	5 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>	74 3/4	74 3/4
Akcy bankowe . . . . .	—	—	—
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr. . . . .	—	468 3/4	468 3/4
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. . . . .	—	1758 3/4 1757 1/2	1758 3/4
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 zlr. . . . .	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr. . . . .	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr. . . . .	—	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. . . . .	—	527	527
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr. . . . .	—	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4 <sup>0</sup> / <sub>100</sub> na 100 zlr. . . . .	—	—	—
Renty Como . . . . .	—	14 1/4	14 1/4

**Wiedeński kurs wekslów.**

Dnia 30. października.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur. . . . .	122 1/2	122 1/2	122 1/2 us.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. . . . .	120 1/2	120 1/2	120 1/2 3 m.
Genoa za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	90 90 1/4 1/2	90 1/4	2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	178 1/2	178 1/2	2 m.
Liwna za 300 lire toskań. . . . .	—	—	2 m.
London za 1 funt sztrl. . . . .	11.45 50 49 49 1.	11.49	2 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	119 119 5/8 3/4	119 3/4	2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	141	141	2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	141 3/4 142 142 1.	142	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	—	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty . . . . .	26 1/2	26 1/2	Agio.
Ducaten al marco . . . . .	—	—	Agio.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 31. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.  
 Amsterdam — Augsburg 123. — Frankfurt 122 l. — Hamburg 91 l. — Liwna — Londyn 11.54. — Medyolan — Paryż 143 l.  
 Obligacje długu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 83 1/16 — 83 1/8. Detto S. B. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> — — —.  
 Detto 4 1/2<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 72 1/4 — 72 1/2. Detto 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 65 1/2 — 65 5/8. Detto z r. 1850 z wypłatą 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 92 1/2 — 92 3/4. Detto z r. 1852 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 88 1/2 — 89. Detto 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 50 1/2 — 51. Detto 2 1/2<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 41 1/4 — 41. Detto 1<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 17 — 17 1/4. Obl. indemn. Niż. Austr. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 31 3/4 — 32. Detto krajów kor. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 74 1/2 — 76. Pożyczka z r. 1834 224 — 224 1/2. Detto z r. 1839 134 — 134 1/4. Detto z 1854 96 3/8 — 96 1/2. Oblig. bank. 2 1/2<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 59 — 60. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 94 — 96. Akc. bank. z ujmą 1216 — 1218. Detto bez ujmę 1008 — 1012. Akcy bankowe now. wydania 975 — 978. Akcy banku eskomp. 93 3/4 — 94. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 175 5/8 — 175 3/4. Wied.-Rabskie 96 3/4 — 97. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 240 — 250. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 62 3/4 — 63. Detto żeglugi parowej 520 — 524. Detto 11. wydania — Detto 12. wydania 517 — 519. Detto Lloyda 548 — 550. Detto młyna parowego wiedeń. 126 — 127. Renty Como 14 1/4 — 14 3/8. Esterhazego losy na 40 zlr. 85 — 85 1/2. Windischgrätzka losy 29 1/3 — 29 3/4. Waldsteina losy 28 3/4 — 28 7/8. Keglevicha losy 10 1/4 — 10 1/2. Cesarskich ważnych dukatów Agio 27 1/2 — 27 3/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 31. października o pół do 2. popołudniu.  
 Ces. dukatów stępowanych agio 27 1/2. Ces. dukatów obrączkowych agio 27. Ros. imperyały 9.51. Srebra agio 24 gotówka.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 2. listopada.  
 Obligacje długu państwa 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 83 7/16; 4 1/2<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 72 3/4; 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 65 5/8; 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> z r. 1850 —; wylosowane 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> —; 2 1/2<sup>0</sup>/<sub>100</sub> —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 134 3/8. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. 1218. Akcy kolei półn. 1760. Głognickiej

kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 524. Lloyd 550. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 zlr. 468 3/4 zlr.  
 Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 123 1/4 l. 3. m. Genoa — l. 2. m. Frankfurt 121 1/4 l. 2. m. Hamburg 89 7/8 l. 2. m. Liwna — l. 2. m. Londyn 11.50. 3. l. m. Medyolan 120. l. Marsylia —. Paryż 142. Bukareszt 228. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 27. Pożyczka z roku 1851 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> lit. A. — lit. B. — Lomb. —. Oblig. indemn. 77 1/2. Pożyczka z roku 1854 96 3/4.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 2. listopada.  
 Hr. Łoś Tadeusz, z Brzeżan. — PP. Turkuł Tadeusz, z Tarnopola. — Zagórski Mieczysław, z Wołkowa. — Cielecki Ludwik, z Łoziniec. — Torosiewicz Michał, z Wiednia. — Raczynski Jakób, z Krowicy Mołdawskiej. — Czerwiński Jan, z Remizowiec. — Borowski Ludwik, z Krowicy Mołdawskiej.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 2. listopada.  
 PP. Kopal Julian, c. k. pułkownik, do Złoczowa. — Błoński Józef, c. k. komisarz obw., do Stanisławowa. — Bohdan Stanisław, do Przemyśla. — Litostowski Józef, do Kontów. — Osmiałowski Szymon, do Janczyna.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 2. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 3 3	— 1°	+ 6°	zachodni°	pogoda
2 god. pop.	28 3 3	+ 6°	— 1°	"	"
10 god. wie.	28 2 8	+ 2°		"	"

**TEATR.**

Dziś: dnia 3. listopada 1854:  
 „Nauka dla Mężów.“  
 Komedia w 2. aktach z niemieckiego przez A. Żółkowskiego At. Dr. Te. War. tłumaczona.  
 Rozpocznie:  
 „Niezgody domowe.“

Komedia w 1 akcie podobnie z niemieckiego przez A. Żółkowskiego tłumaczona.

**Program części muzycznej:**

Na otwarcie widowiska: Uwertura Cherubiniego z opery: Dnie Nie-szczęścia.  
 Po akcie 1. uwertura Donicettego „Córka Pułku.“  
 „ 2. kadryle P. Wład. Madurowicza.  
 W niedzielę: dnia 5. listopada 1854:

**„MERYNO“**

czyli  
 „Gerylasy w górach Kastyljskich.“  
 Wielki dramat historyczny w 5 porach z najbliższej epoki roku 1815 osnowany przez p. Maldiau z francuskiego przełożył W. Szymanowski Art. Te. War.

**Ogłoszenie Abonamentu**

na 8 widowisk sceny Polskiej poczynającego się z dniem 3. list. 1854.  
 Łoża parterowa lub pierwszego piętra . . . . . 28 zlr.  
 Krzeszła na parterze . . . . . 6 „  
 „ 1. piętra . . . . . 7 „  
 W tymże samym stosunku i do innych łóż oraz miejsc zainkniętych — po cenie o 1/4 części niżej od cen zwyczajnych. — Abonament zaś na 64 przedstawień po cenach znacznie niższych wedle poprzedniego ogłoszenia.  
 Biletów abonowanych na parter dostać można o każdym czasie w kasie teatralnej.

**KRONIKA.**

Tajemnica terażniejszego postępu umiejętności zasada się właśnie na tem, że niewierzy w niepodobne rzeczy i niechce wiedzieć nic prowizorycznie. Pewna dawa zadawała raz mnóstwo pytań panu Duhamel, sekretarzowi paryskiej akademii umiejętności, i gniewała ją wielce, że na wszystkie pytania otrzymywała tylko „Nie“ w odpowiedzi. „Ależ proszę pana,“ rzekła w końcu zniecierpliwiona, „cóż z tego, żeś pan uczony, kiedy niemożesz odpowiedzieć na żadne moje pytanie.“ — „To z tego, — moja Pani“ — odrzekł sekretarz — „że można powiedzieć: Ja niewiem!“

— W jednym z biur policyjnych w Berlinie odhyła się temi dniami szczerzejsza kuracya medyczna, która jednak niepociągnie za sobą procesu o naruszenie przywileju lekarskiego. Przyprawdzono do aresztu za kradzież jakiegoś młodego człowieka, który utykał na jedną nogę i miał kark skrzywiony ku prawemu ramieniu. Mienił się Szwarzem i utrzymywał, że nie był jeszcze nigdy karany. Indagującego urzędnika uderzało to w oczy, że aresztantowi trudno jakoś przychodziło to przykrzywanie głowy, wezwał go przeto, by ją wyprostował zarzucając mu, że zapewne tylko udaje. Ale wszelkie przedstawienia były nadaremne i nieszczerliwy kaleka pozostawał ciągle w swej smutnej postawie. Az oto użyła w porę, niespodziana egzekucya cielesna dokazała prawdziwego cudu, kark bowiem wyprostował się nagle i chroma noga wyzdrowiała

natychniamst. Sławne operacye profesora Dieffenbacha nie mogłyby sprawić lepszego skutku jak ów policzek tak szczęśliwie zastosowany. Ale nie na tem jeszcze skończyła się niespodzianka, w młodzieńcu bowiem uzdrowionym tak nagle poznano znanego, niebezpiecznego zbrodniarza, który przed niejakim czasem umknął z więzienia, i dlatego tylko odgrywał rolę kaleki, by go niepoznano.

— Urząd sanitarny w Londynie wypowiedział między innymi wojnę chlewowi świńskim i żąda, ażeby w miastach nieutrzymywano chlewow. W Leicester utworzyło się stowarzyszenie ku ochronie świń, zrobiono składki pieniężne, ugodzono się z adwokatami, ażeby w drodze prawa wystąpili przeciw mandatowi władzy przeciwnym konstytucyi. Ukonstytuowanie się stowarzyszenia obchodzono ucztą, a pierwszy toast był: „Oby przeciwnicy świń nigdy niejedli świńskiego pasztetu, oby nigdy niewidzieli szynki, nigdy nie gryźli szpérki, nigdy niekosztowali smacznego prosięcia!“ Uchwalono także, głosować w wyborach municypalnych tylko za kandydatami należącymi do partyi świńskiej. Miłe widoki dla kandydatów w przyszłych wyborach do parlamentu, którzy obok programu politycznego oświadczać się muszą w głównych kwestyach życia municypalnego, odkąd parlament rozszerzył swą kompetencyę na przedmioty należące do zakresu gmin.